

JEDYNE TAKIE STUDIA W POLSCE



Centrum Studiów KUL przy Areszcie Śledczym w Lublinie zainaugurowało rok akademicki. W poczet studentów przyjętych zostało 20 osób, w tym 8 kobiet. Nowy rok akademicki rozpoczęło w sumie 36 osadzonych.

- Nie znam innego miejsca na świecie, gdzie ludzie mogą studiować po tej stronie muru. Ten obszar działania KUL zasługuje na szczególne uznanie. Żeby robić to, co Państwo robicie, trzeba to kochać. Ci ludzie tutaj zasługują na naukę. Kara ma dawać szansę i ten program jest tego przykładem - stwierdziła wiceminister sprawiedliwości Maria Ejchart, dodając, że studia w lubelskim areszcie to szansa na lepsze życie i prawdziwą zmianę. Katolicki Uniwersytet Lubelski od 11 lat prowadzi w Areszcie Śledczym w Lublinie studia dla osadzonych. To jedyne takie studia w Polsce, ewenement na skalę europejską. Studia na pierwszym roku na kierunku nauki o rodzinie, specjalność: asystent osoby niesamodzielnej, rozpoczyna w tym roku 20 osób. Wśród nich po raz pierwszy w historii będzie też osiem kobiet. W sumie na pierwszym i drugim roku uczy się 36 osób. - Taka forma działań penitencjarnych ma ogromne znaczenie nie tylko ze względu na wymiar naukowy przedsięwzięcia, ale przede wszystkim stwarza szansę na skuteczne przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu i sprzyja osiągnięciu celów życiowych poprzez zdobycie wykształcenia, zawodu, uświadomieniu własnej podmiotowości - zaznaczyła płk Renata Niziołek, zastępca Dyrektora Generalnego Służby Więziennej.

oprac. Anna Krawczyńska

zdjęcia materiału prasowe KUL

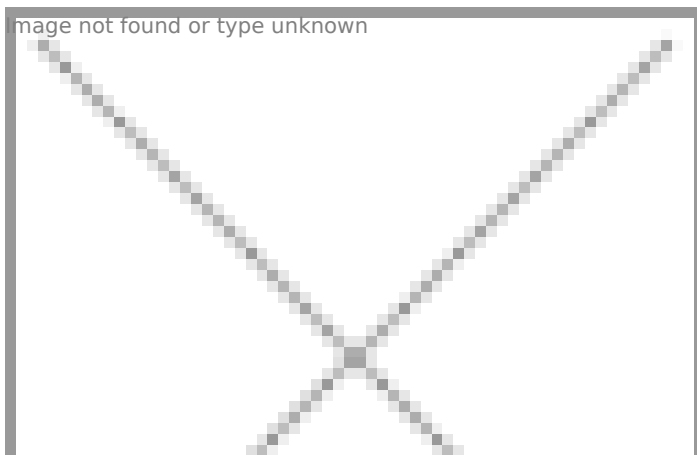
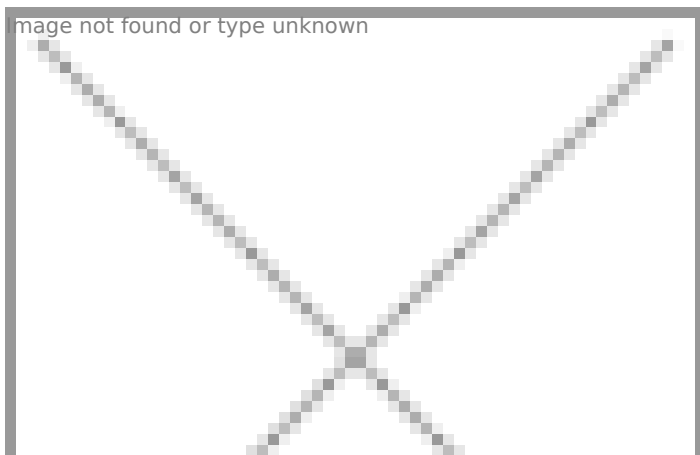


image not found or type unknown

